

## UZASADNIENIE

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

R. J. był właścicielem firmy Przedsiębiorstwo Usługowo - Handlowe P (...). W okresie od grudnia 2008 roku do czerwca 2010 roku wynajmował mieszkanie w G. przy ulicy PCK 7/72 od A. C..

Dnia 12 stycznia 2010 roku R. J. nawiązał współpracę z firmą Przedsiębiorstwo Handlowo - Produkcyjne (...) S.A. w R.. Współpraca miała polegać na tym, że R. J. sprzedawać miał telekody doładowujące do prepaidowych kart telefonicznych z terminala należącego do (...) S.A. W tym celu, pomiędzy R. J., a podmiotem (...) S.A. zawarta została także umowa dzierżawy terminala oraz kupna-sprzedaży telekodów z (...) S.A. Od firmy (...) S.A. dla firmy (...) wystawiane były faktury sprzedażowe, z których to R. J. następnie powinien rozliczać się w cyklach siedmiodniowych, w oparciu o zestawienia sprzedaży terminala.

R. J. prowadził kiosk w G. na rogu ulicy (...) D. i B., który w późniejszym okresie został zamknięty.

Początkowo obroty generowane przez firmę (...) były niskie, zaś następnie sprzedaż sukcesywnie rosła. Na początku R. J. wywiązywał się regularnie ze swoich zobowiązań. Od kwietnia 2010 roku R. J. zaczął zalegać ze zobowiązaniami wobec firmy (...) S.A. Z tego powodu w dniu 2 czerwca 2010 roku dział sprzedaży (...) S.A. dokonał blokady elektronicznego terminala, który dzierżawiony był przez R. J.. Następnie, terminal ten został odblokowany na okres od dnia 2 czerwca 2010 roku do dnia 8 czerwca 2010 roku, kiedy to z powodu nieuregulowanych należności terminal ponownie został zablokowany.

(dowód: zeznania: W. C., k. 5-6, 45-46, 1166-1169, 1663-1666, zeznania J. G., k. 1040-1042, 1666-1667, zeznania A. C., k. 1043-1045, 1668-1669, zeznania P. K., k. 1051-1053, 1705-1706, dokumentacja handlowa, k. 47-189, umowy najmu mieszkania w G., k. 1046-1048, zestawienie kodów sprzedanych dla firmy "P&R R. J.", k. 201-460)

Po zamknięciu kiosku w G. prowadzonego przez R. J. terminal elektroniczny generujący doładowania nadal pozostawał w jego posiadaniu, gdyż w dalszym ciągu chciał on zajmować się sprzedażą doładowań telefonicznych.

R. J. telekody z doładowaniami do telefonów, które otrzymał od (...) S.A. sprzedawał na portalu internetowym Allegro.pl (...) się wówczas nickiem: „clopak2217”, „smerfo2”, „chlopak2217”. Znaczna część kodów doładowujących, sprzedawanych ówczesnie przez R. J. klientom za pośrednictwem Internetu okazała się nie działająca, wadliwa. Za sprzedaż tychże telekodów R. J. pobierał opłatę z góry, przelewem na jego konto. Klienci, którym oskarżony sprzedawał kody doładowujące wywiązali się z umowy kupna-sprzedaży i zapłacili za zakupione towary. W związku z powyższym oskarżony gromadził środki pochodzące ze sprzedaży kodów na swoich kontach bankowych.

Niniejsze kody sprzedawane były przez oskarżonego w okazyjnej cenie – od 10 do 20% poniżej wartości doładowania.

(dowód: zeznania: W. C., k. 5-6, 45-46, 1166-1169, 1663-1666, zeznania A. C., k. 1043-1045, 1668-1669, zeznania P. K., k. 1051-1053, 1705-1706, zeznania W. J., k. 1708-1709, zeznania R. D., k. 1762-1763, zeznania T. W., k. 1785-1785v, zeznania M. O., k. 1835-1836o, informacja z (...), k. 190-198, zestawienie kodów sprzedanych dla firmy P (...) wraz z kodami zablokowanymi, k. 201-460, informacja z (...) Banku, k. 1081-1082, informacja z (...), k. 1087)

Pracownicy firmy Przedsiębiorstwo Handlowo – Produkcyjne (...) S.A. podjęli próby kontaktowania się z R. J., celem ustalenia terminu spłaty należności. Oskarżony zadeklarował, iż spłaci swoje należności w najbliższym czasie, czego jednak nie uczynił. Wówczas pracownicy ww. podmiotu ponownie podjęli próby kontaktu z oskarżonym, m.in. udali się do miejsca, w którym zarejestrowana jest jego firma, tj. ul. (...) w G., gdzie zastano jego rodziców, którzy oświadczyli, iż przez ostatni dłuższy okres czasu nie widzieli się ze swoim synem. Następnie pracownicy (...) udali się

pod adres jego mieszkania, tj. G., ul. PCK 7/72, jednakże tam też nikogo nie zastali. Podjęte zostały także bezskuteczne telefoniczne próby kontaktu z oskarżonym.

(dowód: zeznania W. C., k. 5-6, 1663-1666)

R. J. ostatecznie pobierając od (...) S.A. kody doładowujące do prepaidowych kart telefonicznych, na podstawie zawartej z ww. przedsiębiorstwem umowy, nie uiścił za nie należności, wynikających z faktur VAT w kwocie 391.195,75 zł.

Z analizy przepływu środków finansowych na rachunkach bankowych należących do R. J., przeprowadzonych przez Komendę Wojewódzką Policji w R. wynika, iż R. J. kierował środki finansowe pochodzące ze sprzedaży kodów doładowań telefonicznych na swoje rachunki bankowe. Kwota ze sprzedaży przez niego doładowań wyniosła 852 954,08 zł, zaś na konto (...) S.A. przelał kwotę w wysokości 502 903,24 zł.

Wskazana kwota 391.195,75 zł obliczona została na podstawie faktur VAT oraz faktur korekcyjnych.

(dowód: analiza przepływu środków finansowych, k. 1233-1244, dokumentacja handlowa, k. 47-189)

Oskarżony R. J. był dotychczas czterokrotnie karany sądownie. W dniu 14 września 2011 roku Sąd Rejonowy w Gdyni skazał go na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności za czyn z art. 286 § 1 k.k. i z art. 275 § 1 k.k. Sąd Rejonowy z Z. w dniu 2 czerwca 2014 roku skazał R. J. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby wynoszący 4 lata za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. W dniu 30 września 2014 roku Sąd Rejonowy w Elblągu skazał oskarżonego za czyn z art. 286 § 1 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem, wykonania kary na okres wynoszący 3 lata, a także oddał go pod dozór kuratora. W dniu 11 grudnia 2015 roku zaś, Sąd Rejonowy w Gdyni ponownie skazał R. J. na karę łączną 1 roku pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 293 § 1 k.k. oraz z art. 286 § 1 k.k.

(dowód: informacja z Krajowego Rejestru Karnego, k. 1847-1848, odpis wyroku w sprawie II K 579/11, k. 1558-1577, odpis wyroku z uzasadnieniem w sprawie II K 491/14, k. 1602-1612, odpis wyroku w sprawie II K 112/12, k. 1632-1634)

Oskarżony R. J. posiada wykształcenie wyższe z tytułem magistra filozofii z teologią. Zatrudniony był na stanowisku kierownika sklepu (...), gdzie osiągał miesięczny dochód w wysokości 2800-3200 złotych. Według oświadczenia oskarżonego nie posiada on majątku, stan swojego zdrowia określa jako dobry. Nie był leczony psychiatrycznie, odwykowo ani neurologicznie. Jest kawalerem, nie posiada dzieci.

(dowód: dane osobopoznawcze odebrane od oskarżonego w trybie art. 213 § 1 k.p.k., k. 1661)

Z opinii o skazanym z dnia 29 czerwca 2016 roku wynika, iż zachowanie R. J. w trakcie izolacji penitencjarnej było dobre. Wielokrotnie był on nagradzany za wyróżniające się zachowanie oraz prace nieodpłatne. Jeden raz była karany dyscyplinarnie. Wobec przełożonych był zdyscyplinowany i regulaminowy, podporządkowywał się wydanym poleceniom. Nie reprezentował postaw roszczeniowych. Nie uczestniczył w nieformalnych strukturach podkultury przestępczej. Prognozę penitencjarną określono jako pozytywną.

(dowód: opinia o skazanym z Aresztu Śledczego w W., k. 1829-1831)

W toku postępowania został także przeprowadzony wywiad środowiskowy dotyczący oskarżonego R. J. przez kuratora sądowego. Z wywiadu tego wynika, iż R. J. jest bezdzietnym kawalerem. Pochodzi z rodziny pełnej, bez cech patologii. Posiada dwoje starszego rodzeństwa. Oskarżony mieszka z rodzicami w dwupokojowym mieszkaniu własnościowym. Kurator określił stosunki oskarżonego z jego rodzicami jako bardzo dobre. Według rodziców nie sprawiał on problemów wychowawczych.

R. J. w krótkim czasie po opuszczeniu zakładu karnego podjął zatrudnienie na stanowisku zastępcy kierownika sklepu sieci Biedronka. Jest zaangażowany w pracę, obowiązkowy, ma ambicje objęcia stanowiska kierownika sklepu. R.

J. jest nosicielem wirusa HIV. Ostatnio, kiedy był hospitalizowany wykryto u niego chorobę kości czaszki. Kurator w kwestionariuszu wywiadu środowiskowego wskazał, iż oskarżony jest pod nadzorem kuratora w trzech sprawach. W jednej z nich naprawia szkodę finansową na rzecz pokrzywdzonych. Z obowiązku wywiązuje się systematycznie. Utrzymuje stały kontakt z kuratorem, dozór przebiega prawidłowo. Oskarżony nie nadużywał alkoholu, nie przebywał w środowisku kryminogennym i nie łamał porządku prawnego. Nadto, dzielnicowi nie odnotowali żadnych zdarzeń z udziałem R. J..

(dowód: kwestionariusz wywiadu środowiskowego, k. 1827-1828)

W postępowaniu przygotowawczym, podczas przesłuchania w dniu 17 marca 2015 roku oskarżony R. J. wyjaśnił, iż nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wskazał, iż prawda jest, że w dniu 12 stycznia 2010 roku zawarł umowę z (...) S.A. z siedzibą w R.. Na podstawie tej umowy kupował od (...) S.A. doładowania do telefonów, które następnie sprzedawał klientom. Z tej kwoty, jaką uzyskał ze sprzedaży 1% to był zysk dla niego, a pozostała kwota był zobowiązany odprowadzać do (...) S.A. To przedsiębiorstwo wystawiało fakturę, a oskarżony kwotę wskazaną w fakturze był zobowiązany w terminie 7 dni wpłacić na ich konto. Oskarżony wskazał, że działo się tak do końca maja 2010 roku, kiedy się wszystko sypnęło. Od tego czasu zaczął się spóźniać z płatnościami faktur. Wskazał, iż prosił telefonicznie o wydłużenie terminów płatności. Rozmawiał z przedstawicielem handlowym (nie pamięta jego nazwiska) i z dyrektorką filii czy oddziału (...) S.A. w G.. Jej nazwiska także nie pamięta. Wyjaśnił, iż ludzie ci odmówili mu wydłużenia terminu płatności. Po tym, jak nie był w stanie wywiązać się z terminowego płacenia faktur oni zablokowali mu kody doładowujące i nie mógł przez to kontynuować sprzedaży, a klienci, którym wcześniej zdążył sprzedać kody, oskarżyli go o oszustwo, gdyż nie mogli użyć tychże kodów. Prokuratura w G. prowadziła przeciwko niemu postępowanie karne, w którym przedstawiono mu 160 zarzutów, a każdy zarzut dotyczył innego pokrzywdzonego. W tej sprawie Sąd Rejonowy w Gdyni uznał go za winnego i został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności. Oskarżony wskazał, iż poszukując klientów na kody założył konto na Allegro.pl, gdzie zaoferował ich sprzedaż. Konto to założył w styczniu albo w lutym 2010 roku, jednakże nie może wykluczyć, że te konta miał założone już wcześniej. Wskazał, iż konto nazywało się „clopak- (...)”. Oskarżony wskazał następnie, iż w pierwszym okresie sprzedawał kody po cenie niższej, niż je uzyskał z (...) S.A. Była to różnica minimalna, wynosząca od 50 do 80 groszy na jednym kodzie. Wskazał, iż zrobił to po to, aby zyskać klientów. Takie niższe ceny oferował tak do marca 2010 roku, a potem starał się, aby było dla niego około 1% zysku, a resztę przeznaczal na spłatę faktur. Wskazał, iż miał także klientów poza Allegro.pl i klientów hurtowych. Klienci ci i ci z Allegro.pl nie płacili mu od razu i z tego powstawały jego opóźnienia wobec przedsiębiorstwa (...). Wyjaśnił, iż rozmawiał w tej sprawie z przedstawicielem handlowym i dyrektorką, ale nie zgodzili się oni na wydłużenie terminu spłaty. Nie pisał do nich żadnych pism. Wszystkie sprawy załatwiał z tymi osobami. Wskazał, iż nazwisko W. C. nic mu nie mówi. Nie kojarzy tego nazwiska z ww. przedsiębiorstwem. Nie pamięta obecnie, z jakiego numeru telefonu korzystał w 2010 roku. Dodał następnie, iż w swojej sprawie rozmawiał jeszcze z kimś z centrali, ale nie pamięta nazwiska tej osoby. Nie pamięta też czy taką rozmowę przeprowadził 8 czerwca 2010 roku. Jednakże pamięta, iż była rozmowa o płatnościach i o tym, że zapłacił 80.000 złotych. Nie pamięta takiej rozmowy, w której zadeklarowałby wpłatę 120.000 zł. Oskarżony R. J. wskazał, iż w tamtym czasie był zameldowany u rodziców na ulicy (...), ale nie mieszkał z nimi i nie wiedział, że ktoś go poszukuje. Mieszkał wówczas w G. przy ulicy PCK 7/72, nie ukrywał się. Wyjaśnił, iż kontaktował się z nim przedstawiciel handlowy i ta dyrektorka, mówili mu wówczas, że jeśli nie zapłaci faktur to zwolnią ich z pracy. Zaproponowali, aby oskarżony ustanowił hipotekę na mieszkaniu rodziców i spłacił zaległości. Mówili wówczas o zaległościach w wysokości 100-150 tysięcy złotych. Wskazał, iż mogą to być faktyczna kwota zaległości. Nie zgodził się jednak z kwotą zaległości wskazaną mu w zarzucie, gdyż nie jest tyle winny przedsiębiorstwu (...). Oskarżony wyjaśnił, iż uważa, że w tej kwocie, poza jego faktycznym długiem wynoszącym maksymalnie 150.000 zł, jest kwota zablokowanych przez (...) S.A. kodów, które zostały przez niego sprzedane. Klienci za te kody w czesni zapłacili, ale nie mogli ich użyć na skutek blokady. Ta kwota wynosi około 160.000 zł i wynika z wyliczenia w sprawie w jakiej został skazany przez Sąd Rejonowy w Gdyni. Pokrzywdzonymi w tej sprawie byli klienci, którzy nie mogli użyć kodów, jakie oskarżony im sprzedał, na skutek zablokowania przez (...). Oskarżony wyjaśnił, że nie ma nic więcej do dodania.

(dowód: wyjaśnienia R. J., k. 1458-1464)

Następnie, w postępowaniu jurysdykcyjnym, podczas przesłuchania w dniu 18 stycznia 2016 roku oskarżony R. J. wyjaśnił, iż nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień i odmówił odpowiedzi na pytania. Po odczytaniu oskarżonemu wcześniej złożonych przez niego wyjaśnień wskazał, iż podtrzymuje odczytane mu wyjaśnienia.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego R. J., k. 1661-1662)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania dał jednoznacznie podstawy do przypisania oskarżonemu R. J. sprawstwa i winy.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie wszystkich dowodów zgromadzonych i ujawnionych w toku postępowania. Sąd oparł się częściowo na wyjaśnieniach oskarżonego R. J., zeznaniach świadków W. C., J. G., A. C., P. K., W. J., R. D., T. W., M. O.. Istotne znaczenie miały także zgromadzone w niniejszej sprawie dokumenty, w szczególności dokumentacja handlowa, faktury VAT, analiza środków finansowych. W ocenie Sądu dowody te łączą się w spójną i logiczną całość, pozwalając ustalić rzeczywisty przebieg wydarzeń w niniejszej sprawie.

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego R. J. w części, w której wyjaśnił on, iż w dniu 12 stycznia 2010 roku zawarł umowę z przedsiębiorstwem (...) S.A., a także w zakresie, w jakim opisał cel i charakter współpracy pomiędzy nim, a wyżej wymienionym przedsiębiorstwem oraz wskazał, na czym polegała jego działalność. Nadto, Sąd ocenił jako wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w którym wskazał, iż zaczął spóźniać się z płatnościami za faktury wobec (...) S.A. oraz w zakresie, gdzie wskazał, iż założył konto na Allegro.pl, celem sprzedawania telekodów za pośrednictwem Internetu, po zaniżonych cenach.

Te wyjaśnienia oskarżonego korespondują z innym zgromadzonym w niniejszej sprawie materiałem dowodowym w postaci m.in. zgromadzonych dokumentów, faktur, umowy z (...) S.A., a także z zeznaniami świadków. Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie są spójne i logiczne. Wyjaśniają one w sposób szczegółowy i nie budzący wątpliwości przebieg zdarzeń.

Jednakże Sąd odmówił waloru wiarygodności tym wyjaśnieniom oskarżonego, gdzie wskazuje on, iż jego opóźnienia z płatnościami wobec (...) S.A. wynikały z tego, iż klienci kupujący od niego telekody za pośrednictwem Internetu najpierw otrzymywali kody z doładowaniem, a dopiero później oskarżony otrzymywał za nie zapłatę. Wyjaśnienia R. J. w tej części przede wszystkim nie znajdują potwierdzenia w pozostałym, wiarygodnym materiale dowodowym, m. in. w postaci zeznań świadków. Wskazać w tym miejscu należy, iż oskarżony sprzedawał telekody za pośrednictwem Allegro.pl, gdzie za transakcje płaci się z góry, nadto ze zgromadzonych w sprawie dokumentów wynika, że kupujący prawidłowo uiszczali zapłatę oskarżonemu za dokonanie transakcji.

Nadto, Sąd odmówił przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, z których wynika, iż nie przyznaje się on do zarzucanego mu czynu i wyjaśnia, iż nie jest winien przedsiębiorstwu (...) S.A. kwotę wskazaną w zarzucie, gdyż jego faktyczny dług wobec tego podmiotu wynosi maksymalnie 150.000 złotych. Te wyjaśnienia oskarżonego są sprzeczne z innym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Zdaniem Sądu, wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie stanowią przyjętą przez niego linię obrony. Przedstawiona postawa oskarżonego, w ocenie Sadu, miała polegać na wykluczeniu albo umniejszeniu jego odpowiedzialności karnej za ten czyn.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadków W. C., J. G. i P. K.. Świadczyli oni, iż są pracownikami (...) S.A. – podmiotu, z którym R. J. podpisał umowę o współpracę. W swoich zeznaniach świadkowie Ci opisywali szczegółowo i konsekwentnie przebieg zdarzenia, wskazali na istotne okoliczności sprawy. Ich zeznania są spójne, logiczne, a także cechują się konsekwencją. Ponadto zeznania tychże świadków wzajemnie ze sobą korelują, tworząc spójną i logiczną całość. Znajdują one także potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego, w części, w jakiej Sąd przyznał im walor wiarygodności. Zeznania powyższych świadków korespondują także ze zgromadzoną w niniejszej sprawie

dokumentacją, w szczególności załączoną do akt sprawy dokumentacją handlową (k. 47-189). Sąd nie znalazł podstaw, aby przyjąć, iż osoby te zeznają niezgodnie z prawdą.

Wątpliwości Sądu nie wzbudziły również zeznania świadków W. J., R. D., T. W. oraz M. O.. Powyżsi świadkowie byli klientami oskarżonego R. J., albowiem dokonali od niego zakupu kodów doładowujących za pośrednictwem Internetu, których znaczna część okazała się być wadliwa. Opisali oni przebieg wydarzeń, kiedy to dokonywali zakupu telekodów od R. J.. Wskazali także, iż cena za ww. telekody oferowana przez oskarżonego była atrakcyjna. Zeznania tychże świadków korelują z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, ocenionym jako wiarygodny, w szczególności zaś znajdują potwierdzenie w zgromadzonej dokumentacji, a także w zeznaniach innych świadków i oskarżonego, którzy wskazali, iż R. J. zajmuje się sprzedażą telekodów za pośrednictwem Internetu, w szczególności poprzez portal Allegro.pl, po zaniżonych stawkach. Wskazać także należy, iż ww. świadkowie nie mogli precyzyjnie i z całą pewnością stwierdzić, czy każdorazowo płacili za kupowane wówczas kody doładowujące z góry przelewem na konto oskarżonego. W ocenie Sądu powyższa okoliczność związana jest z upływem czasu, który minął już od inkryminowanego zdarzenia.

Wątpliwości Sądu nie wzbudziły zeznania A. C., właściciela nieruchomości położonej w G. przy ulicy PCK 7/72, który to wynajął mieszkanie dla oskarżonego. Świadek złożył wówczas zeznania związane z okolicznościami wynajęcia powyższego mieszkania przez R. J.. Nadto, do swoich zeznań załączył kopię umowy najmu lokalu mieszkalnego, którą podpisał jako właściciel mieszkania z oskarżonym.

Zeznania tego świadka znajdują odzwierciedlenie z wyjaśnieniami oskarżonego, w których wskazuje on, że wynajął powyższe mieszkanie w G., a także w zgromadzonej dokumentacji, m.in. w postaci załączonej do akt sprawy umowy najmu lokalu. Nie ujawniły się żadne powody, dla których świadek ten miałby zeznawać niezgodnie z prawdą.

S. J. i K. J. skorzystali z prawa do odmowy składania zeznań.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty i opinie znajdujące się w aktach sprawy, albowiem zostały sporządzone w przepisanej formie, przez upoważnione do tego osoby oraz zgodnie z obowiązującymi przepisami. Zostały nadto potwierdzone zeznaniami świadków, zatem nie mogą być skutecznie podważane, co do ich treści. Dokumenty te są też kompletne – w tym sensie, że przedstawiają w sposób wyczerpujący wskazane w nich i konieczne do uzyskania informacje. Nadto forma treści tych dokumentów nie była przez strony kwestionowana w toku postępowania.

Nadto, Sąd jako wiarygodny uznał sporządzony w toku postępowania przygotowawczego kwestionariusz wywiadu środowiskowego dotyczącego oskarżonego. Wywiad ten sporządzony został w sposób zrozumiały oraz przez osobę uprawnioną.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie pozostawia, zdaniem Sądu wątpliwości odnośnie przypisanego oskarżonemu czynu. Wskazują na to zarówno zeznania świadków, jak i zgromadzona w sprawie dokumentacja, które to dowody wzajemnie ze sobą korelują i się uzupełniają.

Dokonana ocena materiału dowodowego prowadzi jednoznacznie do wniosku, iż R. J. dokonał zarzucanego mu czynu. Niewątpliwie oskarżony R. J. pobrał od firmy (...) S.A. telekody doładowujące do prepaidowych kart telefonicznych oraz nie uiścił za nie należności. Jednocześnie oskarżony działał w krótkich odstępach czasu w okresie od kwietnia 2010 roku, kiedy to zaprzestał regularnego płacenia faktur wobec powyższego podmiotu, do 8 czerwca 2010 roku. Powyższych przestępstw oskarżony R. J. dopuścił się umyślnie, mając bezpośredni zamiar jego popełnienia. Wskazują na to okoliczności przedmiotowe zdarzenia, a także fakt, iż oskarżony sprzedając telekody za pośrednictwem Internetu, otrzymywał za nie zapłatę, nie przekazując jej jednocześnie firmie (...) S.A. na poczet swoich zobowiązań wobec ww. podmiotu.

Czyn zarzucony oskarżonemu R. J. zakwalifikowany został z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Przepis art. 286 § 1 k.k. określa zachowanie karalne jako doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez wprowadzenie w błąd albo wyzyskanie błędu lub wyzyskanie niezdolności do należytego pojmowania przedsięwziętego działania. Przepis to jest przestępstwem umyślnym, kierunkowym – przepis wymaga aby sprawca działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Skutkiem jest doprowadzenie do sytuacji, w której inna osoba dokonuje niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem.

Zdaniem Sądu, oskarżony niewątpliwie działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Zgodnie z art. 115 § 4 k.k. korzyścią majątkową jest korzyść zarówno dla siebie jak i dla kogo innego. W niniejszej sprawie korzyścią majątkową jest kwota pieniędzy, którą oskarżony powinien uiścić na rzecz (...) S.A., z uwagi na pobrane od ww. podmiotu kody doładowujące do telefonów, na mocy łączącej strony umowy dotyczącej współpracy. Oskarżony bowiem, sprzedawał ww. kody za pośrednictwem Internetu, za które otrzymywał zapłatę od klientów. Jednocześnie na oskarżonym ciążył obowiązek zapłaty, wynikający z faktur VAT wystawionych przez ww. podmiot, którego to obowiązku oskarżony nie spełnił, zachowując na swoją korzyść kwotę, którą uzyskał ze sprzedaży kodów prepaidowych.

Niewątpliwie, działanie oskarżonego R. J. nakierowane było na wprowadzenie w błąd, co do zamiaru wywiązania się ze zobowiązania wynikającego z zawartej w dniu 12 stycznia 2010 roku umowy z (...) S.A., przez co doprowadził on podmiot (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Przez pojęcie niekorzystnego rozporządzenia mieniem należy rozumieć dokonanie dyspozycji majątkowej, wyrazem, której jest polepszenie sytuacji majątkowej sprawcy kosztem pokrzywdzonego. Chodzi przede wszystkim o przeniesienie, obciążenie, ograniczenie lub zniesienie prawa majątkowego. Ocena niekorzystności rozporządzenia mieniem jest dokonywana z perspektywy interesów podmiotu doprowadzonego do takiego rozporządzenia (por. Wyrok S.A. w Gdańsku z dn. 18.11.2015 roku, II Aka 339/15).

Oskarżony, sprzedając kody doładowujące za pośrednictwem Internetu od razu otrzymywał za nie zapłatę. Jednocześnie świadomy był swojego obowiązku zapłaty faktur na rzecz ww. podmiotu. W swoich wyjaśnieniach wspominał także wielokrotnie, iż starał się o to, aby przesunąć termin płatności. Z żadnego terminu jednakże nie wywiązał się, mając wówczas taką możliwość, albowiem pieniądze za sprzedane kody znajdowały się tuż po ich sprzedaży na jego koncie bankowym. Oskarżony działał wówczas z zamiarem pokrzywdzenia podmiotu (...), wiedział on, iż mimo takich możliwości, nie wywiąże się ze zobowiązania. Wskazać także należy na fakt, iż mimo prób kontaktu z oskarżonym ze strony pracowników podmiotu (...) R. J. unikał kontaktu, nie odbierał telefonów. Upřednio także zbywał ww. pracowników wskazując, iż lada moment należności zostaną przez niego uregulowane (m.in. twierdził, iż część należności ureguluje tego samego dnia, kolejne części w ciągu dwóch, trzech dni – zeznania świadka W. C., k. 5-6, zeznania J. G., k. 1040-1042), zasłaniał się także pobytem na wakacjach oraz brakiem czasu.

Wprowadzenie w błąd polega na wywołaniu u osoby rozporządzającej mieniem nieadekwatnego do rzeczywistego stanu rzeczy wyobrażenia do istniejącej rzeczywistości (por. wyrok SN z dnia 19 lipca 2007 roku, V KK 384/06). Jego celem jest skłonienie konkretnej osoby do rozporządzenia mieniem na podstawie uświadomionego i zarazem nieprawdziwego obrazu rzeczywistości.

Na gruncie niniejszej sprawy wskazać należy, iż przedstawiciele pokrzywdzonego podmiotu (...) podpisali z oskarżonym umowę o współpracę, licząc, iż będzie ona przebiegać pomyślnie, co też miało miejsce na samym początku współpracy. Jednakże od kwietnia 2010 roku oskarżony przestał wywiązywać się ze swoich zobowiązań. Powstały opóźnienia i zaległości, na skutek, których ww. podmiot zdecydował się ostatecznie na zablokowanie terminala, przeznaczonego do generowania telekodów, który to dzierżawił wówczas oskarżony. R. J. przedstawił przedsiębiorstwu (...) S.A. nieprawdziwy obraz rzeczywistości, polegający na tym, iż będzie wywiązywał się ze swoich zobowiązań, czego ostatecznie jednak nie dokonał. Oskarżony wywołał wówczas u pokrzywdzonych – współpracowników na podstawie zawartej umowy - wyobrażenie nieadekwatne do rzeczywistego stanu rzeczy. Oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim wprowadzenia pokrzywdzonego podmiotu w błąd, mając jednocześnie świadomość, że swoim zachowaniem doprowadzi go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Celem oskarżonego zaś było uzyskanie dzięki takiemu działaniu korzyści majątkowej w postaci pieniędzy, które uzyskał sprzedając

doładowujące karty prepaidowe kart telefonicznych za pośrednictwem Internetu, nie płacąc jednocześnie faktur na rzecz pokrzywdzonego podmiotu.

Art. 294 § 1 k.k. przewiduje surowszą odpowiedzialność sprawcy, który dopuszcza się m.in. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w stosunku do mienia znacznej wartości. Zgodnie z art. 115 § 5 k.k. mieniem znacznej wartości jest mienie, którego wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekracza 200.000 złotych. Przesłpstwo przypisane oskarżonemu w wyroku dotyczy mienia o wartości prawie dwukrotnie przekraczającej tę wartość.

Z całą pewnością oskarżonemu R. J. można przypisać także winę odnośnie przedmiotowych zachowań. Oskarżony był w tym czasie osobą w pełni poczytalną. Znał i rozumiał normy moralne, społeczne i prawne, a zatem powinien się im przyporządkować, czego jednak nie uczynił. Wybrał jednak bezprawne działanie, gdyż zamierzał z tego tytułu uzyskać wymierną korzyść majątkową.

Nadto, wskazać należy, iż zachowania oskarżonego podjęte w okresie od kwietnia 2010 roku do 8 czerwca 2010 roku zostały podjęte w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu. Zaistniały, zatem wszystkie elementy czynu ciągłego z art. 12 k.k.

Sąd zmienił opis czynu zarzucanego oskarżonemu i uznał go za winnego, w ramach zarzucanego czynu, tego, że w okresie od kwietnia 2010 roku do 8 czerwca 2010 roku w G., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził (...) S.A. w R. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 391.195,75 zł, stanowiącej mienie znacznej wartości w ten sposób, że wprowadzając w błąd, co do zamiaru wywiązania się ze zobowiązania, na podstawie umowy z dnia 12 stycznia 2010 roku pobrał od wyżej wymienionej firmy telekody doładowujące do prepaidowych kart telefonicznych, za które nie uiścił należności we wskazanej kwocie.

Przechodząc do omówienia poczynionych zmian przede wszystkim odnieść się należy do faktu, iż prokurator wskazał w akcie oskarżenia, że oskarżony R. J. spowodował straty podmiotu (...) S.A. w wysokości 389.120,48 zł, osiągając korzyść majątkową w wysokości 376.556, 86 złotych, co stanowiło mienie znacznej wartości.

Przed wszystkim wskazać w tym miejscu należy, iż oskarżony doprowadził powyżej wymieniony podmiot do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie, za jaką pobrał on od tego podmiotu karty doładowujące, a więc w kwocie 391.195,75 zł, która wynika z faktur VAT oraz faktur korekcyjnych.

Nadto, Sąd z opisu czynu wyeliminował sformułowanie, iż oskarżony sprzedał karty z doładowaniami pobrane od podmiotu (...), po zaniżonej cenie za pośrednictwem portalu internetowego Allegro.pl i nie przekazał części uzyskanych z tego tytułu środków finansowych pokrzywdzonemu podmiotowi. Powyższa okoliczność ma wprawdzie znaczenie dla odpowiedzialności karnej oskarżonego, lecz z punktu widzenia zarzutu jest prawnie irrelevantna, wobec czego nie ma konieczności uwzględniania jej w treści opisu czynu dokonanego przez oskarżonego. Na gruncie niniejszej sprawy istotne znaczenie ma zatem okoliczność, iż oskarżony pobrał od ww. podmiotu kody doładowujące do kart telefonicznych i nie uiścił za nie należności we wskazanej kwocie.

Sąd, na podstawie art. 294 § 1 k.k. oraz art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył oskarżonemu R. J. karę 2 lat pozbawienia wolności i karę 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych. Na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2015 roku) przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego Sąd zawiesił na okres próby wynoszący 5 lat, oddając jednocześnie oskarżonego pod dozór kuratora – wobec treści art. 73 § 1 k.k.

Orzekając w stosunku do oskarżonego karę Sąd wziął pod uwagę dyrektywy i zasady jej wymiaru z art. 53 § 1 i 2 k.k., bacząc by dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynów oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które mają osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania się świadomości prawnej społeczeństwa.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynów Sąd miał na uwadze okoliczności wymienione enumeratywnie w art. 115 § 2 k.k.

Jako okoliczności obciążające z tego punktu widzenia Sąd uznał przede wszystkim działanie oskarżonego z premedytacją, a także wysoką wartość mienia, przeciwko któremu zostały skierowane czyn zabroniony z art. 286 § 1 k.k. Wprawdzie art. 294 § 1 k.k. stanowi typ kwalifikowany przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., z uwagi na mienie znacznej wartości, które na podstawie art. 115 § 5 k.k. stanowi wartość przekraczającą 200.000 zł, lecz wartość mienia, przeciwko któremu działał oskarżony, stanowiący prawie dwukrotność dolnej granicy kwoty, wskazującej na mienie znacznej wartości, znacznie przewyższa tę kwotę, w związku z czym Sąd uznał tę okoliczność jako obciążającą.

Jako okoliczności łagodzące z punktu widzenia społecznej szkodliwości czynu Sąd przyjął to, że czyn dokonany przez oskarżonego był wymierzony przeciwko prawom majątkowym (mieniu), które jest dobrem chronionym przez prawo karne, ale nie o tak podstawowym znaczeniu jak życie i zdrowie.

Reasumując, Sąd uznał stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu jako średni.

Rozważając inne okoliczności mające wpływ na wymiar kary Sąd jako okoliczność obciążającą uznał fakt, iż oskarżony był już wcześniej kilkakrotnie karany sądownie. Jako okoliczność łagodzącą natomiast Sąd uznał pozytywną opinię z Aresztu Śledczego dotyczącą oskarżonego, z której wynika, że zachowanie R. J. w trakcie izolacji penitencjarnej było dobre. Wielokrotnie był on nagradzany za wyróżniające się zachowanie oraz prace nieodpłatne. Jeden raz był karany dyscyplinarnie. Wobec przełożonych był zdyscyplinowany i regulaminowy, podporządkowywał się wydanym poleceniom. Nie reprezentował postaw roszczeniowych. Nie uczestniczył w nieformalnych strukturach podkultury przestępczej. Prognozę penitencjarną określono jako pozytywną. Nadto, jak wynika z przeprowadzonego wywiadu środowiskowego oskarżony R. J. w krótkim czasie po opuszczeniu zakładu karnego podjął zatrudnienie, jest zaangażowany w swoją pracę, obowiązkowy, nie nadużywał alkoholu, nie przebywał w środowisku kryminogennym i nie łamał porządku prawnego, co również przemawia na korzyść oskarżonego. Obecnie oskarżony prowadzi ustabilizowany tryb życia. Systematycznie wywiązuje się z obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych, który orzeczono wobec niego w związku z innym postępowaniem karnym.

Przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności Sąd wymierzył skazanemu karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący lat 5, a także karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych w wysokości 20 złotych każda stawka. Ponadto Sąd poddał oskarżonego pod dozór kuratora.

Przesłanki zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności określa przepis art. 69 § 1 i 2 k.k. (obowiązujące do dnia 1 lipca 2015 roku). Zgodnie z powyższym przepisem, zawiesić warunkowo można wykonanie kary, która nie przekracza dwóch lat pozbawienia wolności. Instytucję tą stosuje się w stosunku do sprawcy, jeżeli mimo zawieszenia wykonania kary spełni ona założone jej cele. Decydując o kwestii zastosowania wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia kary Sąd ocenia, czy kara taka jest wystarczająca dla zapobieżenia powrotowi przez sprawcę do przestępstwa. Jest to szansa dana skazanemu i jednocześnie prognoza, że nie popełni już przyszości przestępstwa. Sąd bierze pod uwagę postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia, a także zachowanie po popełnieniu przestępstwa. W tym miejscu podkreślić należy, iż niewątpliwie, oceniając to unormowanie z punktu widzenia względności ustawy karnej, jest ono korzystniejsze dla sprawcy niż przepis art. 69 § 1 k.k. w brzmieniu po 1 lipca 2015 roku. W konsekwencji, zasada określona w art. 4 § 1 k.k. przemawia za możliwością zastosowania go w niniejszej sprawie.

Biorąc pod uwagę wskazane wyżej okoliczności Sąd uznał, że kara pozbawienia wolności orzeczona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania zapobiegnie powrotowi R. J. do przestępstwa. Wymierzona oskarżonemu kara nie przekracza dwóch lat pozbawienia wolności, zaś oskarżony posiada aktualnie pozytywną opinię, wynikającą zarówno z opinii o skazanym z Aresztu Śledczego jak i wynikającą z przeprowadzonego wywiadu środowiskowego. R. J.

jest osobą karaną za przestępstwa, ale wydane wobec niego wyroki dotyczą czynów popełnionych zanim zapadł wobec niego pierwszy wyrok skazujący. Po tej dacie R. J. nie popełnił ponownie czynu zabronionego przez prawo karne, a jego zachowanie zarówno w trakcie odbywania kary, jak i po tym okresie należy ocenić wyłącznie pozytywnie. Oskarżony, jak wynika z wywiadu kuratora, pracuje i wywiązuje się z obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych. Taki obowiązek orzeczono również w niniejszej sprawie. Wymierzenie oskarżonemu długoterminowej kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania zniweczyłoby możliwości wywiązania się przez R. J. choć w części z tego obowiązku. Zatem Sąd nie podziela poglądu o konieczności resocjalizacji oskarżonego w warunkach zakładu karnego, jak również wychodzi z założenia, że uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego przemawia za wymierzeniem kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Walor probacyjny orzeczonej kary wzmocnią orzeczony dozór kuratora i długi, pięcioletni okres próby.

Sąd, biorąc pod uwagę wskazania zawarte w art. 33 k.k. wymierzył oskarżonemu także grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych po 20 złotych każda stawka. Ustalając stawkę dzienną, Sąd wziął pod uwagę dochody oskarżonego, jego warunki osobiste, rodzinne, a także stosunki majątkowe oraz możliwości zarobkowania.

W ocenie Sądu, tak orzeczone kary będą odpowiednie i nie przekroczą swą dolegliwością stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz winy oskarżonego.

Zdaniem Sądu wymierzone kary spełnią swe cele w zakresie prewencji ogólnej, sprzyjając kształtowaniu się świadomości prawnej społeczeństwa i postaw poszanowania prawa. Wpłynę na wzmocnienie się przekonania, że popełnianie przestępstw nie pozostaje bezkarne, a przeciwnie – spotyka się nieuchronnie z odpowiedzialnością karną.

Wymierzana kara powinna odpowiadać społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dając gwarancję skutecznego zwalczania przestępczości, a przez to tworzyć atmosferę zaufania wobec obowiązującego systemu prawnego i potępienia, a nie współczucia dla ludzi, którzy to prawo łamią (por. wyrok SA w Lublinie z 16.01.2007r., II Aka 350/06, LEX). Orzeczona kara powinna mieć wpływ na każdego, kto w jakikolwiek sposób dowiedział się o przestępstwie i zapadłym orzeczeniu. Chodzi nie tylko o wpływ na środowisko sprawcy przestępstwa, ale także na środowisko pokrzywdzonego, aby ugruntować świadomość, iż kto w przestępny sposób narusza dobra będące pod ochroną, zostanie sprawiedliwie ukarany.

Wymierzone oskarżonemu kary są zgodne ze stopniem winy i społeczną szkodliwością czynu przez niego popełnionego. Środki te nie wykraczają poza rzeczywistą potrzebę i zdaniem Sądu w prawidłowy sposób uwzględniają wszystkie elementy decydujące o ich rodzaju i wymiarze. Ponadto biorą one w należyty sposób pod uwagę względy prewencji ogólnej, rozumiane jako właściwe społeczne oddziaływanie kary wobec sprawców przestępstw, zaspokajając społeczne poczucie sprawiedliwości. Należy mieć na względzie, że orzeczona kara ma wywrzeć korzystny wpływ na jego dalsze postępowanie oraz wdrożyć do przestrzegania porządku prawnego.

W punkcie III wyroku Sąd na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł w stosunku do oskarżonego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, poprzez zapłatę na rzecz podmiotu (...) S.A. w R. (dotychczas funkcjonujący jako firmą (...) S.A, w R.) kwoty 391.195,75 zł, stanowiące naprawienie szkody w całości wobec pokrzywdzonego podmiotu, w imieniu którego został także złożony w tym kierunku stosowny wniosek.

Rozważając kwestię naprawienia szkody, w pierwszej kolejności należy wskazać, iż celem pokrzywdzonego jest odzyskanie całości utraconych środków finansowych, a zadaniem postępowania karnego jest uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego, w tym naprawienie już w postępowaniu karnym, gdy to możliwe, szkody wyrządzonej przestępstwem. Z tych względów oprócz potrzeby uwzględnienia zasady indywidualnej odpowiedzialności oskarżonego, dostrzec należy też interes pokrzywdzonego. Im szybciej i skuteczniej pokrzywdzony będzie miał zrekompensowaną wyrządzoną mu szkodę, tym poczucie sprawiedliwości będzie większe i głębsze. Jeśli oskarżony zdecydował się na popełnienie przestępstwa i wyrządzenie nim szkody pokrzywdzonemu, winien jak najszybciej, przywrócić stan uprzedni kompensując szkodę, którą wyrządził (por. wyrok S.A. w Szczecinie z dn. 3 marca 2016 roku, II Aka 15/16).

Wysokość obowiązku naprawienia szkody nie została wskazana w przepisach prawa, ma ona charakter indywidualny, wymagający rozważenia wszystkich okoliczności danego przypadku, lecz ten środek karny ograniczony jest jedynie do rozmiaru rzeczywistej szkody bezpośrednio spowodowanej przestępstwem (por. wyrok SA w Łodzi z dn. 22 marca 2016r., II Aka 112/15). Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd doszedł do przekonania, że rzeczywiście poniesiona przez pokrzywdzonego szkoda uzasadnia zasądzenie obowiązku naprawienia szkody w pełnej wysokości od oskarżonego.

Na mocy art. 616 § 1 pkt. 2 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z § 2 ust. 1 i 2, § 14 ust. 2 pkt. 5 i ust. 7, § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Sąd zasądził od oskarżonego kwotę 1080 złotych na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. w radomiu, tytułem wydatków z tytułu ustanowienia przez powyższy podmiot pełnomocnika w niniejszej sprawie.

Nadto, działając na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt. 4, art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego koszty sądowe, związane z jego udziałem w sprawie w kwocie 2009,66 zł, w tym 700 zł, tytułem opłaty. W ocenie Sądu nie ma podstaw do zwolnienia oskarżonego od ich ponoszenia, zaś za obciążeniem oskarżonego niniejszymi kosztami postępowania przemawiają względy słuszności.